

POSTANOWIENIE Z DNIA 25 MARCA 2010 R.

I KZP 37/09

Przepis art. 180a ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.) nakłada na operatorów publicznej sieci telekomunikacyjnej oraz dostawców ogólnie dostępnych usług telekomunikacyjnych obowiązek udostępniania, to jest wyszukiwania, tworzenia stosownych zestawień i przesyłania za pomocą sieci telekomunikacyjnej uprawnionym podmiotom, w tym sądowi i prokuratorowi danych, o których mowa w art. 180c ust. 1 ustawy. Tak rozumiane koszty udostępniania tych danych obciążają operatora lub dostawcę i nie mogą wchodzić w skład kosztów sądowych, a zatem nie stanowią wydatków, o których mowa w art. 618 k.p.k.

*Przewodniczący: sędzia SN E. Strużyna.*

*Sędziowie SN: M. Laskowski (sprawozdawca), J. Matras.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.*

Sąd Najwyższy – Izba Karna w sprawie Polskiej Telefonii Komórkowej Centertel Sp. z o.o. w Warszawie po rozpoznaniu przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Rejonowy w K., postanowieniem z dnia 16 grudnia 2009 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy udostępnianie danych wynikających z art. 180c ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2004 r. Nr 171, poz. 1800 ze zm.) na własny koszt operatora publicznej sieci telekomunikacyjnej

oraz dostawcy publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, o jakim mowa w art. 180a ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy obejmuje również wyszukiwanie tych danych (ich zbieranie), tworzenie zestawień (baz) tych danych (opracowywanie danych), przedstawianie (przesyłanie) tych danych uprawnionym podmiotom?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

## UZASADNIENIE

Przedstawione zagadnienie prawne wyłoniło się w trakcie rozpoznawania przez Sąd Rejonowy w K. zażalenia na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 25 września 2009 r. Postanowieniem tym prokurator odmówił PTK Centertel sp. z o.o. wypłaty wynagrodzenia w kwocie 39,55 zł za wykonanie usługi związanej z prowadzonym postępowaniem karnym, polegającej na ustaleniu połączeń do wskazanego numeru oraz abonentów, elementów sieci i usług. Prokurator uznał, że zgodnie z obowiązującymi po dniu 5 lipca 2009 r., zmienionymi przepisami prawa telekomunikacyjnego (ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo telekomunikacyjne, Dz. U. Nr 85, poz. 716), w szczególności przepisami art. 180a i art. 180d tej ustawy, udostępnianie danych gromadzonych przez operatorów rozmów telefonicznych odbywa się na koszt przedsiębiorcy telekomunikacyjnego (operatora). W tej sytuacji, zdaniem prokuratora, brak podstaw do uwzględnienia wniosku i przyznania wynagrodzenia za wykonaną usługę.

Postanowienie prokuratora zaskarżył w całości operator telefonii komórkowej PTK Centertel sp. z o.o. zarzucił postanowieniu obrazę:

- przepisów prawa materialnego, to jest art. 179 ust. 3 pkt 2, art. 180a i art. 180d ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne, poprzez bezzasadne przyjęcie, iż przedsiębiorca jest zobowiązany do pokrywania kosztów związanych z wyszukiwaniem, utrwalaniem na nośnikach i przesyłaniem informacji na rzecz Prokuratury, zawierających dane objęte tajemnicą telekomunikacyjną, bez prawa żądania zwrotu od Skarbu Państwa poniesionych kosztów oraz
- przepisów prawa procesowego, to jest art. 618 k.p.k., poprzez przyjęcie, iż koszty poniesione przez PTK Centertel w związku z żądaniem prokuratora nie stanowią kosztów postępowania i nie podlegają zwrotowi na rzecz operatora.

W uzasadnieniu zażalenia podkreślono, że w treści art. 180a, a zwłaszcza w treści art. 180d prawa telekomunikacyjnego, ustawodawca różnicuje sytuację uprawnionych podmiotów, co do których istnieje obowiązek udostępniania danych na koszt przedsiębiorcy telekomunikacyjnego oraz sądu i prokuratora, w odniesieniu do których zastosowanie znajdują przepisy odrębne, to jest art. 618 k.p.k. Dodatkowo w zażaleniu podkreślono, że nawet w wypadku uznania, iż udostępnianie danych na rzecz sądu i prokuratora ma być wykonywane bezpłatnie, to w pojęciu udostępniania nie mieści się wyszukiwanie, utrwalanie i przekazanie (doręczenie) kopii danych prokuratorowi lub sądowi.

Autor zażalenia wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w trybie określonym w art. 463 § 1 k.p.k. lub o jego zmianę przez sąd i przyznanie kosztów.

Po zapoznaniu się z zażaleniem, na podstawie art. 626a k.p.k., prokurator Prokuratury Okręgowej w K., w piśmie z dnia 24 listopada 2009 r., podzielił w całości argumentację zawartą w postanowieniu prokuratora Prokuratury Rejonowej. Dostrzegając różnicę w interpretacji wskazanych przepisów, przedstawionej w zaskarżonym postanowieniu i zażaleniu,

uznał, że wykładnia przepisów dokonana przez operatora telefonii komórkowej jest w sposób oczywisty bezzasadna. Wobec nieprzychylenia się do zażalenia przez prokuratora nadrzędnego, zażalenie skierowano do sądu.

W trakcie rozpoznawania zażalenia Sąd Rejonowy w K. uznał, że w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające dokonania zasadniczej wykładni ustawy. Sąd ten przyznał, że przedstawione zagadnienie nie było dotąd omawiane w opracowaniach o charakterze naukowym, nie stanowiło również przedmiotu rozważań Sądu Najwyższego ani sądów powszechnych, przynajmniej w opublikowanych orzeczeniach. Sąd wskazał na związaną z zadaniem tzw. „pytaniem prawnym” uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r., I KZP 45/02 OSNKW 2003, z. 1, poz. 27, w której uznano, że „koszty wydruków połączeń telefonicznych wykonywanych na potrzeby postępowania karnego na polecenie sądu lub prokuratora, należą do wydatków wykładanych tymczasowo przez Skarb Państwa w rozumieniu przepisów art. 618 § 1 k.p.k. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k.”. Sąd Rejonowy podkreślił jednak, że uchwała ta wydana została przez Sąd Najwyższy na podstawie poprzednio obowiązującego prawa telekomunikacyjnego i nie można poglądu w niej wyrażonego przenieść na grunt aktualnie obowiązującej ustawy.

Szczególne wątpliwości Sądu Rejonowego budzi znaczenie sformułowania „udostępnianie danych”, zawartego w art. 180a ust. 1 pkt 2 ustawy. Sąd podkreślił, że w ustawie brak definicji legalnej tego pojęcia i ani wykładnia językowa, ani systemowa nie wyjaśniają w pełni zakresu znaczeniowego „udostępniania danych”. Dodatkowym utrudnieniem, zdaniem sądu, jest przy tym ustalenie wzajemnego stosunku zakresów znaczeniowych „udostępniania” i „przetwarzania” danych, przy czym to drugie sformułowanie ustawowe zostało przez ustawodawcę zdefiniowane w art. 161 ust. 1 ustawy – Prawo telekomunikacyjne. Sąd Rejonowy dodał, że wykładni nie ułatwia lektura uzasadnienia projektu ustawy, w którym brak jakiegokolwiek

wyjaśnienia rozwiązań dotyczących kosztów czynności operatorów ani też badanie zgodności ustawy z prawem wspólnotowym, które nie zajmowało się przedstawionym zagadnieniem.

Sąd Rejonowy, przekazując zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, przedstawił własne stanowisko, zgodnie z którym, w pojęciu „udostępnianie danych” mieszczą się czynności polegające na wyszukiwaniu i zebraniu danych oraz ich przesłaniu uprawnionemu organowi, i czynności te wykonywane być powinny na koszt operatora sieci. Natomiast, o ile samo opracowywanie danych obciąża operatora, to koszty pracownicze związane z obsługą oprogramowania i wydrukiem danych nie powinny go obciążać.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały. W uzasadnieniu wniosku prokurator podkreślił, że sąd odwoławczy może wystąpić do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego wtedy, gdy u podstaw takiej decyzji leżą wątpliwości, których sąd odwoławczy nie potrafi samodzielnie wyjaśnić. Tymczasem z uzasadnienia postanowienia sądu wynika, że pytający sąd posiada własny pogląd na kwestie podniesione w pytaniu i stanowczo go wyraża, przedstawiając rozbudowaną argumentację. W tej sytuacji, zdaniem Prokuratora Prokuratury Krajowej, zwrócenie się Sądu odwoławczego do Sądu Najwyższego wydaje się mieć na celu jedynie upewnienie się co do zasadności własnego stanowiska, co powoduje, że brak jest podstaw do dokonania przez Sąd Najwyższy zasadniczej wykładni ustawy i podjęcia uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga, czy przedstawione zagadnienie prawne spełnia warunki do dokonania zasadniczej wykładni ustawy i udzielenia odpowiedzi w formie podjętej uchwały. W orzecznictwie i doktrynie wypracowano utrwalone stanowisko co do bliższego określenia warunków, jakie powinny być spełnione, aby „skutecznie” wystąpić do Sądu

Najwyższego z tzw. „pytaniem prawnym” w trybie określonym w art. 441 § 1 k.p.k.

Po pierwsze, przedstawiane zagadnienie wyłonić się musi przy rozpoznawaniu środka odwoławczego i to przez sąd odwoławczy. Ten warunek został spełniony. Sąd Rejonowy, rozpoznając zażalenie na postanowienie wydane przez prokuratora w toku postępowania przygotowawczego działa, zgodnie z art. 465 § 2 k.p.k., jako sąd odwoławczy.

Po drugie, sposób rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia decydować powinien o rozstrzygnięciu środka odwoławczego w danej sprawie. Innymi słowy, zadane pytanie wyłonić się musi podczas rozpoznawania środka odwoławczego i nie może mieć charakteru abstrakcyjnego. Także ten warunek uznać można za spełniony, albowiem wyjaśnienie przedstawionego zagadnienia jest niezbędne dla rozstrzygnięcia zażalenia.

Po trzecie, zagadnienie prawne przedstawiane przez sąd odwoławczy powinno wymagać dokonania zasadniczej wykładni ustawy. Zagadnienie to stanowić powinno zatem istotny problem interpretacyjny dotyczący przepisu lub przepisów ustawy, które najczęściej są rozbieżnie rozumiane w praktyce orzeczniczej i literaturze. Związane jest to przeważnie z wadliwą lub niejasną redakcją przepisu, który może być interpretowany w różny, czasem przeciwstawny sposób. Podkreśla się przy tym, że sąd odwoławczy powinien zawsze podjąć próbę wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości i dopiero wówczas, gdy nie jest w stanie ich rozwiązać, przedstawić zagadnienie Sądowi Najwyższemu. Innymi słowy, Sąd Najwyższy nie może zastępować sądów w dokonywaniu wszelkiej wykładni ustawy, a powinien jedynie dokonywać wykładni zasadniczej, to jest takiej, która ma charakter wyjątkowy, często precedensowy, odnoszący się do zagadnień dotąd niewyjaśnionych, budzących spory i kontrowersje (zob. R. A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001 r., s. 253 – 257, 289 – 291 i cytowane tam orzecznictwo Sądu Naj-

wyższego oraz m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1999 r., I KZP 23/99, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 50; postanowienie z dnia 26 stycznia 2007 r., I KZP 33/06, OSNKW 2007, z. 2, poz. 11; postanowienie z dnia 24 maja 2007 r., I KZP 10/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 47).

Rozważając spełnienie tego trzeciego warunku skutecznego wystąpienia z pytaniem prawnym w trybie z art. 441 § 1 k.p.k. podkreślić trzeba, że przedstawione zagadnienie prawne jest zagadnieniem nowym w tym sensie, iż związane jest z nowelizacją ustawy – Prawo telekomunikacyjne, której zmienione przepisy, wskazane przez Sąd Rejonowy, obowiązują po dniu 5 lipca 2009 r. W związku z tym, co podkreślono w uzasadnieniu postanowienia przekazującego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, brak jest opracowań w doktrynie i jakichkolwiek, a nie tylko rozbieżnych, orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w tej materii.

Ponadto zauważyć trzeba, że Sąd Rejonowy cytuje w uzasadnieniu postanowienia orzeczenia Sądu Najwyższego, w których wskazano, iż zasadność wystąpienia z pytaniem prawnym, zależy m. in. od wykazania tego, że sąd odwoławczy ma takie wątpliwości, których samodzielnie nie potrafi wyjaśnić (m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 14/08, R-OSNKW 2008, poz. 1360). Tymczasem w dalszej części uzasadnienia sąd dokonuje samodzielnie wykładni wskazanych przepisów i formułuje stanowcze wnioski, przy czym przedstawiona argumentacja jest rozbudowana i odnosi się zarówno do reguł wykładni językowej, jak i systemowej. W tej sytuacji rzeczywiście odnieść można wrażenie, że Sąd odwoławczy oczekuje od Sądu Najwyższego jedynie potwierdzenia zajętego stanowiska. Tymczasem przedmiotem pytania nie może być sposób rozstrzygnięcia danej sprawy.

W dalszej kolejności rozważenia wymaga, czy wskazane przez Sąd odwoławczy przepisy zostały sformułowane w sposób wadliwy lub niejasny,

co powodować może rozbieżną ich interpretację. Na wstępie zauważyć trzeba, że przepis art. 180a ust. 1 ustawy – Prawo telekomunikacyjne skonstruowany jest w taki sposób, że ustawodawca zobowiązuje operatora publicznej sieci telekomunikacyjnej oraz dostawcę publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych do dokonywania na własny koszt czynności wymienionych w punktach 1, 2 i 3. Po zawartym w tekście ustawy zwrocie „na własny koszt”, wymieniono obowiązki: w punkcie 1 – zatrzymywania i przechowywania opisanych w dalszej części przepisu danych, w punkcie 2 – udostępniania tych danych i w punkcie 3 – ich chronienia. Z takiej konstrukcji przepisu wnioskować należy, że zarówno zatrzymywanie i przechowywanie, jak i udostępnianie oraz chronienie danych odbywać się ma na koszt operatora lub dostawcy.

Istotne w kontekście przedstawionego zagadnienia jest ustalenie znaczenia wyrażenia zawartego w art. 180a ust. 1 pkt 2 ustawy „...obowiązani na własny koszt: udostępniać dane, o których mowa w pkt. 1 ...”. Dane te opisane zostały w treści art. 180c ust. 1 ustawy. Koniecznym przy tym wydaje się porównanie omawianego wyrażenia z zawartym w poprzednio obowiązującym, to jest do dnia 5 lipca 2009 r., przepisie art. 179 ust. 3 pkt 2 ustawy – Prawo telekomunikacyjne. Wówczas ustawodawca zobowiązywał przedsiębiorcę telekomunikacyjnego do zapewnienia na jego koszt utrwalania treści i danych, o których mowa w art. 179 ust. 3 pkt 1 lit. a, na rzecz sądu i prokuratora. Na tle tego przepisu i wcześniejszych uregulowań zawartych w ustawie z dnia 21 lipca 2000 r. – Prawo telekomunikacyjne – art. 40 ust. 1 i 2, w których operatorzy zobligowani byli do zapewnienia możliwości wykonywania w sieci telekomunikacyjnej zadań na rzecz prokuratury i sądów, ukształtowała się praktyka orzecznicza, zgodnie z którą poniesione przez operatorów sieci telekomunikacyjnych koszty wydruków połączeń telefonicznych, wykonywanych na potrzeby postępowania karnego na polecenie sądu lub prokuratora, należą do wydatków wyklada-



nych tymczasowo przez Skarb Państwa, w rozumieniu przepisów art. 618 § 1 k.p.k. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2003 r., I KZP 45/02, OSNKW 2003, z. 1-2, poz. 7). W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że operatora sieci telekomunikacyjnej obciążają koszty stworzenia warunków technicznych i organizacyjnych do wykonywania ustawowo określonych zadań na rzecz obronności, bezpieczeństwa państwa oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego określonych w ustawie – Prawo telekomunikacyjne i w innych ustawach. Operator zobowiązany był między innymi do zakupu, wdrożenia i utrzymania systemu billingowego. Tymi kosztami nie mogły być obciążone organy prowadzące postępowanie karne. Natomiast rzeczywiste koszty związane z realizacją zadania zleconego przez prokuratora lub sąd, to jest koszty osobowe związane z nakładem pracy i koszty materiałowe, powinny być zaliczone do wydatków Skarbu Państwa w rozumieniu przepisu art. 618 § 1 k.p.k.

Przedstawiony powyżej pogląd Sądu Najwyższego spotkał się z akceptacją w orzeczeniach sądów powszechnych (zob. np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 maja 2003 r., II AKz 386/03, KZS 2003, nr 7-8, s. 99) oraz w piśmiennictwie (zob. S. Hoc: Glosa do uchwały z dnia 22 stycznia 2003 r., PS 2003, nr 11-12, s. 201 – 206 oraz M. Rogalski: Koszty wykonywania przez operatorów telekomunikacyjnych zadań na rzecz obronności, bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego, Prok. i Pr. 2004, nr 1, s. 82 – 90).

Sąd Rejonowy w K. w uzasadnieniu swego postanowienia stwierdził, że poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w omawianej uchwale z dnia 22 stycznia 2003 r. nie można przenieść na grunt aktualnie obowiązującego stanu prawnego. O braku takiej możliwości świadczy, zdaniem sądu odwoławczego, odmienna stylizacja istotnie zmienionych przepisów art. 180a i 180d prawa telekomunikacyjnego.

Dokonując porównania przepisów obecnie obowiązujących z przepisami ustawy – Prawo telekomunikacyjne z dnia 21 lipca 2000 r. (zwłaszcza art. 40 ust. 1 i 2), które stanowiły podstawę rozważań Sądu Najwyższego przedstawionych w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 stycznia 2003 r., przyznać trzeba, że redakcja przepisów w obu ustawach jest inna. Inaczej skonstruowane były także przepisy ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne w kształcie, w którym obowiązywała do dnia 5 lipca 2009 r. Do tego dnia bowiem przedsiębiorcy telekomunikacyjni zobowiązani byli na swój koszt jedynie do utrwalania treści i danych na rzecz sądu i prokuratora – art. 179 ust. 3 pkt 2. Obecnie obowiązek ten jest utrzymany w przepisie art. 179 ust. 3b. W obowiązującej ustawie uszczegółowiono i rozbudowano jednak czynności, które operatorzy i dostawcy mają wykonywać na własny koszt, dodając nowe przepisy m. in. art. 180a – 180d. Przepisy art. 179 ust. 3b i art. 180a ust. 1 pkt 2 prawa telekomunikacyjnego nakazują obecnie nie tylko utrwalanie danych na rzecz sądu i prokuratora, ale także udostępnianie na rzecz tych organów, na własny koszt, określonych w art. 180c danych.

Przyjmuje się, że proces ustalania znaczenia treści przepisu, rozpoczynając należy od metody językowej, to jest od ustalenia sensu danego wyrażenia poprzez analizę znaczenia poszczególnych słów (zob. P. Hofmański, S. Zabłocki: Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych, Kraków 2006, s. 220; L. Morawski: Wykładnia w orzecznictwie sądów, Toruń 2002, s. 115 – 117; M. Zieliński: Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki, Warszawa 2002, s. 242 – 243).

W języku ogólnym słowo *udostępniać* rozumieć należy jako „umożliwić korzystanie z czegoś” (zob. M. Bańko, red.: Słownik języka polskiego, Warszawa 2007, tom 6, s. 441) lub „umożliwić odbiór, przyswojenie, poznanie czegoś” (zob. M. Szymczak red.: Słownik języka polskiego, Warszawa 1981, tom 3, s. 582) czy „czynić dostępnym, ułatwić, umożliwić od-

biór” (zob. S. Dubisz, Uniwersalny słownik języka polskiego, Warszawa 2003, t. 4, s. 954). Tak ustalone znaczenie tego słowa należy odnieść do elementów zawartych w wystawionej przez operatora fakturze.

W wystawionej przez Polską Telefonię Komórkową Centertel spółkę z o.o. fakturze VAT za usługę wykonaną zgodnie ze zleceniem prokuratora wyszczególniono, iż na ogólną kwotę 39,55 zł składają się:

- 25,67 zł jako koszt czasu pracy w wymiarze 0,55 godz. (pomnożone przez stawkę godzinową), która polegała na ustaleniu wszystkich połączeń wskazanego abonenta oraz ustaleniu i sprawdzeniu danych abonenta i aktywności numeru,
- 2,85 zł koszty materiałowe,
- 3,90 zł zryczałtowany koszt przesyłki poleconej,
- 7,13 zł podatek VAT.

Ujęte w tej fakturze elementy, za wyjątkiem kosztów przesyłki poleconej, składają się na pojęcie „udostępnianie”, o którym mowa w art. 180a ust. 1 pkt 2 prawa telekomunikacyjnego. Uznać trzeba, że po dniu 5 lipca 2009 r. doszło do istotnej zmiany obowiązujących przepisów. Obecnie, to operatorzy publicznej sieci telekomunikacyjnej oraz dostawcy publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych obowiązani są na własny koszt zarówno wyszukiwać dane, jak i tworzyć ich zestawienia. Czynności te wykonać mogą bowiem jedynie pracownicy operatora lub dostawcy. Rozważyć należy, czy udostępnianie obejmuje także koszty wydruków i przesyłania danych uprawnionym podmiotom drogą pocztową, czy też wystarczy zgłosić gotowość ich udostępnienia w innej dowolnej formie, na przykład przez przeniesienie na nośniki elektroniczne lub odbiór w siedzibie operatora czy dostawcy, tym bardziej, że w art. 180a ust. 7 prawa telekomunikacyjnego ustawodawca przewidział możliwość udostępniania danych za pomocą sieci telekomunikacyjnej. Podkreślić należy, że tylko w tej formie ustawodawca uznał wyraźnie, że przekazanie (przesłanie) tych danych stanowi ich

udostępnianie w rozumieniu art. 180a ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy. Pogląd, że także inne, nieprzewidziane w ustawie, formy przekazania tych danych, np. drogą pocztową mają obciążać operatora nie wydaje się uprawniony, albowiem przekazanie nie jest synonimem udostępniania, a reguła *exceptio-nes non sunt extendendae* nie pozwala na obciążenie operatora kosztami związanymi z innymi sposobami przekazania tych danych.

Wracając do istoty zagadnienia stwierdzić trzeba, że takie wyniki procesu wykładni językowej trudno podważyć wynikami innych metod wykładni. To, że ustawodawca nie zamieścił w ustawie definicji udostępniania danych, a także to, że w uzasadnieniu projektu zmiany ustawy – Prawo telekomunikacyjne nie poruszono w ogóle kwestii kosztów wyszukiwania, utrwalania i przesyłania danych dla prokuratora lub sądu, nie może prowadzić do wniosku, że ustawodawca nie zamierzał zmieniać istniejącej praktyki w tej materii. Treść omawianych przepisów jednoznacznie świadczy o woli ustawodawcy w tym zakresie.

W tym stanie rzeczy uznać należy, że po pierwsze, przedstawione zagadnienie nie wymaga dokonania przez Sąd Najwyższy zasadniczej wykładni ustawy, po drugie, że nie zachowuje już aktualności pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 stycznia 2003 r. (I KZP 45/02, OSNKW 2003 r., z. 1-2, poz. 7), po trzecie zaś, że przepis art. 180a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.) nakłada na operatorów publicznej sieci telekomunikacyjnej oraz dostawców ogólnie dostępnych usług telekomunikacyjnych obowiązek udostępniania, to jest wyszukiwania, tworzenia stosownych zestawień i przesyłania za pomocą sieci telekomunikacyjnej uprawnionym podmiotom, w tym sądowi i prokuratorowi danych, o których mowa w art. 180c ust. 1 ustawy. Tak rozumiane koszty udostępniania tych danych obciążają operatora lub dostawcę i nie mogą wchodzić w skład kosztów

sądowych, a zatem nie stanowią wydatków, o których mowa w art. 618 k.p.k.